

**Protokół Nr 1/06  
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji  
Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 18 grudnia 2006 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach w 9.00 – 11.25. W posiedzeniu uczestniczyli : Przewodniczący Komisji-Leszek M.Karbowski, Członkowie Komisji - Alina Niegierewicz, Jerzy Bajena, Aleksander Bożko, Romuald Margański i Andrzej Roszczenko oraz Z-ca Burmistrza-Miasta-Mirosław Gołębiowski, Skarbnik Miasta-Janusz Panasiuk, Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej-Kazimierz Prus, Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o.- Jan Ostaszewicz i Pełnomocnik ds. ZZZK i Wiceprezes Przedsiębiorstw Komunalnego -Andrzej Kielkucki (lista obecności w załączeniu do protokołu).

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji-Leszek Mateusz Karbowski, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad.

Komisja ustaliła, aby w pierwszej kolejności rozpatrzyć materiały przedkładane pod obrady sesji a następnie dokona wyboru zastępcy Przewodniczącego Komisji.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady IV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Wybór zastępcy Przewodniczącego Komisji.
3. Sprawy różne.

**Do pkt. 1**

Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Zarządu Zasobu Komunalnego.

**Przewodniczący Komisji** poprosił Burmistrza Miasta i Prezesów PK o kilka słów wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie.

**Pełnomocnik-A.Kielkucki** poinformował, że w wyniku kontroli NIK było stwierdzenie, że należy to wyprowadzić z Przedsiębiorstwa Komunalnego i było zalecenie NIK, aby to zmienić. Wówczas tak to zostało uzgodnione, że najlepszym wyjściem dla miasta i dla pracowników Przedsiębiorstwa zajmujących się mieszkaniówką, jest stworzenie zakładu, który przejmie ich na podstawie przepisów art. 23 Kodeksu Pracy. Te przepisy mówią, że zakład, który przejmuje całą działalność przejmuje również i pracowników tak więc to było najbezpieczniejsze dla tych pracowników. Radę Miasta podjęła 30 maja 2006 r. uchwałę dot. utworzenia jednostki budżetowej. Zacytował treść tej uchwały, która mówiła m.in. że z dniem 1 stycznia 2007 r. tworzy się jednostkę budżetową Zarząd Zasobu Komunalnego i określała zadania tego Zarządu. W wyniku tej uchwały Burmistrz Miasta ogłosił konkurs na stanowisko pełnomocnika ds. organizowania Zarządu, a od 1 stycznia ten kto wygra zostanie powołany na dyrektora jednostki. Złożył dokumenty i wygrał ten konkurs. Zaczął przygotowywać potrzebne dokumenty. Oprócz tego trzeba byłoby wyposażać jednostkę w sprzęt niezbędny do wykonywania zadań, które wykonywał do tej pory ZGK, ponadto umeblować, zakupić sprzęt komputerowy i sprzęt techniczny do obsługi mieszkań. Uważa, że powinien być zakupiony ciągnik ze szczytką do zamiatania osiedli oraz samochód osobowo-dostawczy do przewożenia sprzętu, ludzi bo budynki na terenie miasta są oddalone. Przy ustaleniu zapotrzebowania na środki wynikła sprawa, że potrzebne jest zatrudnienie głównego księgowego, którego w strukturach mieszkaniówki nie było i nie podlega on przeniesieniu w trybie art. 23, kierownika działu finansowo księgowego, księgową do płac i kadrową jednocześnie, inspektora do spraw technicznych, zamówień publicznych, bhp, OC - byłyby to jedna osoba

oraz magazyniera-zaopatrzeniowca ponieważ na tych stanowiskach w Przedsiębiorstwie Komunalnym byli pracownicy ogólni, którzy nie są przenoszeni. Łączny koszt z tym związany wyniósłby około 10 tys.zł. miesięcznie. To nie jest cała kwota, bo część tych pracowników wykonywało zadania i jakieś koszty na mieszkaniówkę przypadały, ponieważ koszty ogólne są przenoszone do ilości pracowników i 20 pracowników z Przedsiębiorstwa przejąłby Zarząd tak więc jest to 1/6 kosztów ponoszonych, czyli obecnie te obciążenia by wzrosły o około 5/6. Dodatkowo trzeba zatrudnić jednego elektryka i hydraulika. W tej chwili w mieszkaniówce jest elektryk i hydraulik i oni muszą prawie na okrągło mieć dyżury tak więc trzeba zatrudnić kogoś jeszcze. Do tej pory zastępstwa pełnili pracownicy z ZWiK. Konieczny byłby też kierowca. Na te stanowiska robotnicze na wynagrodzenie powinno być zabezpieczone około 5 tys.zł. W sumie wzrost byłby 15 tys.zł i mnożąc to przez 5/6 i 12 m-cy to kwota na wynagrodzenia byłaby większa o około 150 tys.zł. rocznie. Nie jest to mało jeśli weźmie się pod uwagę, że maksymalnie do tej pory ze środków pochodzących z czynszów 300 tys.zł było na remonty kapitalne i teraz połowę trzeba byłoby oddać. Ponadto trzeba zakupić sprzęt i pojazdy tak więc w pierwszym roku byłoby dodatkowo 300 tys.zł kosztów. Przedstawił to wszystko Burmistrzowi i Burmistrz oraz on osobiście też tak uważa, pomimo tego iż wygrał konkurs, że byłoby to niepotrzebne wydawanie pieniędzy. Dlatego też występują do Rady Miasta o wycofanie sprawy tworzenia tej jednostki. W między czasie zmieniły się przepisy i wyjaśnienia, był wyrok Sądu Najwyższego. Poprzednio z decyzji Ministerstwa Zamówień Publicznych wynikało, że miasto nawet jeśli utworzy spółkę to nie ma prawa jej nic zlecić tylko zrobić przetarg na wykonywanie tych robót. Nawet na pytanie jednej z gmin w sprawie komunikacji miejskiej – co będzie w sytuacji, gdy zrobiono spółkę i odpowiednio ją wyposażono w autobusy a teraz ona nie wygra przetargu, Ministerstwo odpowiedziało, że nie trzeba było spółki tworzyć i musi być przetarg. Sprawa była w Sądzie Najwyższym i Sąd wydał wyrok mówiący o tym, że jeśli miasto zleca prowadzenie czegoś swojej jednostce, obojętnie czy to jest spółka, czy jednostka budżetowa to ma takie prawo i w związku z tym Burmistrz postanowił przedłożyć dwa projekty uchwał, jedną uchylającą poprzednią uchwałę i drugą o powierzeniu dla Przedsiębiorstwa Komunalnego administrowanie zasobem gminnym lokalami mieszkaniowymi i użytkowymi, czyli byłby powrót do tego co było. Niezależnie od tego, gdyby te uchwały nie przeszły to przedłożono trzeci projekt uchwały odnoszący się do sprawy wynagrodzenia pracowników. Przepisy o wynagradzaniu pracowników jednostek budżetowych przedstawiają tabele punktowe i aby te punkty zamienić na złotówki to Rada musi ustalić najniższe wynagrodzenie dla pierwszej kategorii zaszerzegowania natomiast wartość jednego punktu w złotych ustala pracodawca w porozumieniu z radą gminy. Rada musi to zatwierdzić, bo od 1 stycznia trzeba byłoby przejąć pracowników i dać im wynagrodzenie. Ten Zarząd przejmuje od Przedsiębiorstwa ludzi z konkretnymi wynagrodzeniami i należało zrobić tabelę tak, aby wszyscy się w tym mieścili. Poinformował, że w dostarczonej radnym tabeli znalazł się błąd toteż przedkłada dokument poprawiony i poprosił o jej wymienienie. Dodał, że jeśli te dwie pierwsze uchwały zostaną przyjęte to tej trzeciej nie będzie trzeba rozpatrywać. Poinformował, że rozmawiał z pracownikami i pracownicy też wolą pozostać w Przedsiębiorstwie Komunalnym, ponieważ to jest coś nowego i zawsze nie wiadomo jak będzie dalej. Prosilili oni przekazać wszystkim radnym, że chcieliby, aby zostało to jak dotychczas.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił się z pytaniem, czy z tego tytułu zwiększenia zatrudnienia w PK nie będzie.

**Pełnomocnik-A.Kielkucki** poinformował, że te zadania zostają i ci pracownicy ogólni, którzy robią na mieszkaniówkę i na Przedsiębiorstwo Komunalne oni zostają w Przedsiębiorstwie, tylko nie dojdzie tych kilka nowych miejsc pracy, ale czy to jest konieczne, żeby przez to było mniej pieniędzy na remonty budynków.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę, że to też miałyby przełożenie na obciążenia ludności w czynszu, czyli to też nie byłoby społeczne działanie.

Wobec braku uwag i pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania ( 5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji.

Projekt uchwały w sprawie powierzenia Przedsiębiorstwu Komunalnemu sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim administrowania mieszkaniowym zasobem gminy oraz lokalami i budynkami użytkowymi.

**Przewodniczący Komisji** stwierdził, że ten projekt uchwały jest konsekwencją pierwszego projektu i poddał go pod głosowanie.

*W wyniku głosowania Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.).*

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostce budżetowej - Zarząd Zasobu Komunalnego w Bielsku Podlaskim.

Komisja nie opiniowała projektu uchwały ponieważ dwa wcześniejsze projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy kanalizacji sanitarnej z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę, że w chwili obecnej Przedsiębiorstwo Komunalne jest jedynym użytkownikiem sieci kanalizacyjnej w mieście i konsekwencją oddania do użytku kanalizacji jest konieczność jej eksploataowania, napraw, przeglądów, itp.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** poinformował, że dotychczas wszystkie sieci wybudowane na terenie miasta ze środków miejskich były przekazywane dla Przedsiębiorstwa Komunalnego w formie aportu tzn. że miasto otrzymywało w zamian udziały. Zważywszy na kwotę aktualnej kanalizacji ponad 4 mln.zł. uznali, że tego czynić raczej nie trzeba bo później po przekazaniu aportem, majątek staje się własnością firmy i podlega amortyzowaniu tj 4,5% w skali roku plus dochodzi do tego 2% podatku od infrastruktury technicznej płaconego do miasta. Z uwagi na to, że w dużej mierze ta kanalizacja została wykonana ze środków unijnych byłoby zbędne obciążenie mieszkańców dodatkowymi kosztami, bo to wartość 4 400 tys.zł. i w skali roku tylko obciążenie z tytułu amortyzacji i podatków wynosiłoby 286 tys.zł. W praktyce oznacza to, że już na samym starcie trzeba podnieść ceny ścieków prawie o 30 gr za m3. W celu tego uniknięcia już przedsiębiorstwa w kraju tak robią, że zawierają umowy cywilno-prawne i wtedy ta infrastruktura nie podlega amortyzacji i nie jest opodatkowana i nie powstają dodatkowe koszty, które są cenotwórcze. To w Bielsku jest pierwszy tego typu przypadek. W innych miastach tak to się robi i tam gdyby majątek był przekazywany aportem to cena wody byłaby ok. 20 zł. za m3. To wszystko pozostaje na majątku miasta a spółki zajmują się tylko eksploatacją i tak z Burmistrzem Miasta postanowili ten temat rozwiązać, aby nie było bezpośredniego przełożenia na ceny.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił się z pytaniem, jak to się ma dotychczasowy stan, w odniesieniu do tego co było przekazywane aportem, czy to też ulegnie cofnięciu.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** wyjaśnił, że nie, tego cofać już nie wolno a chodzi o to, aby dalej nie iść w tym kierunku.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił się z pytaniem, od kiedy jest taka wiedza.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** poinformował, że taką wiedzę mają w bieżącym roku. W tym roku jeździł i szukał rozwiązań.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że szkoda, iż dopiero teraz jest takie rozwiązanie, bowiem przedtem dość dużo kanalizacji było przekazywanych.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** podkreślił, że nigdy nie było przekazywanej kanalizacji o takiej wartości, a było to w granicach 1 mln.zł. natomiast tu jest wartość 4,5 mln.zł, jest to bardzo poważna kwota.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że z tego wynika, iż od tej pory będzie dzierżawa i podejmowane będą podobne uchwały, ponieważ nie ma sensu podnosić kosztów, które dotyczą nas wszystkich. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2007 rok dla Zakładu Komunikacji Miejskiej Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** poinformował, że każdego roku jest ustalana tego typu dotacja i ta branża nigdy nie była i nie będzie dochodowa, bowiem Rada Miasta uchwała komu przysługują przejazdy ulgowe i bezpłatne. Ta dotacja jest wyrównaniem, zapłatą za te przejazdy.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że Przedsiębiorstwo Komunalne z tego tytułu nie obciąża kosztami siebie tylko miasto to zwraca. Zastanawia go podana wielkość przejazdów darmowych i poprosił o przypomnienie kto z nich korzysta.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** poinformował, że emeryci i renciści jeżdżą za darmo, wszyscy uczniowie, studenci mają 50% zniżki. Podane wyliczenia wynikają z przeprowadzonych badań przejazdów, które są robione trzykrotnie w skali roku i stąd wychodzi taka struktura przewozów.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił się z pytaniem, na ile ta liczba 628 210 osób jest rzeczywistą liczbą, czy to jest schemat utarty, czy to jest ustalane na podstawie sprzedanych biletów.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** poinformował, że są liczeni pasażerowie, jeździ osoba obserwator w ciągu tygodnia czy dwóch, która zlicza i potem od tej ilości zliczonej, przyjmują to w kwartale, odejmują statystycznie ile biletów tym czasie sprzedano i wychodzi ta liczba. Chodzi tu generalnie o te przejazdy ulgowe i bezpłatne.

**Pełnomocnik-A.Kielkucki** poinformował, że w przypadku przejazdów ulgowych to jest określona ilość sprzedanych biletów.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że to jest bardzo duża liczba i bogato tu pozwalamy działać bo 10% zwraca koszty a 90% jeździ na kosztach społecznych i wszyscy za to płacimy, a przecież te środki mogą być przeznaczone na inne cele.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił uwagę, że to świadczy o tym, że albo mamy społeczność podzieloną wyraźnie, a korzystają przede wszystkim emeryci i uczniowie, a ci co pracują to jeżdżą samochodami, rowerami, lub chodzą pieszo.

**Pełnomocnik-A.Kielkucki** poinformował, że to dotyczy nie tylko rencistów, ale i ich opiekunowie mają taką możliwość korzystania z bezpłatnych przejazdów. Bywa to w ten sposób, że osoba, której przysługuje opieka i ma ona I grupę inwalidzką jedzie np. ze Studziwód dwoma autobusami do szkoły specjalnej i jako opiekunka jedzie z nią uczennica, potem ta osoba wraca bez opiekunki, po czym o pierwszej godzinie jedzie do szkoły i wraca z opiekunem. W majestacie prawa zwiększa to przejazdy bezbiletowe.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę na to, że ktoś przecież musi odwieźć dzieci niepełnosprawne.

**Pełnomocnik-A.Kielkucki** poinformował, że nie mówi tu tylko o niepełnosprawnych, ale do innych szkół jest to robione w identyczny sposób.

**Członek Komisji-A.Niegierewicz** zwrócił się z pytaniem, czy tego typu przypadki są nagminne.

**Pełnomocnik-A.Kielkucki** poinformował, że dowiedział się o tym wówczas, gdy przyszła do niego pani na skargę, że kierowca autobusu nie poczekał na nią, a musiała ona jechać do szkoły po wnuczkę i okazało się, że codziennie dwa razy jeździ po wnuczkę. Nie wie, czy to jest nagminne ale takie sytuacje występują.

**Członek Komisji-A.Niegierewicz** stwierdziła, że jeśli tego rodzaju przypadki zdarzają się sporadycznie to nie ma sensu nad tym debatować i jeśli chodzi o dzieci specjalnej troski to myśli, że i tak jest na tyle dobrze, że jest komu te dzieci zawieźć. One i tak są poszkodowane przez los i sądzi, że jeżeli nawet ta osoba posiadająca pierwszą grupę inwalidzką może zawieźć dziecko i odebrać to jest bardzo dobrze.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** poinformował, że jest to mały margines tych przejazdów.

**Członek Komisji-A.Niegierewicz** stwierdziła, że dlatego właśnie o tym mówi, że jeśli jest to sporadyczne to nie ma sensu o tym dyskutować.

**Pełnomocnik-A.Kielkucki** stwierdził, że chciał tu pokazać mechanizmy, które powodują, że tych przejeżdżających jest więcej.

**Członek Komisji R.Margański** poruszył kwestię tzw. Gapowiczów; jak to wygląda na dzień dzisiejszy bowiem poprzednio zastanawiali się nad tym i mówili, że nieopłacalne jest zatrudnianie z zewnątrz firm kontrolujących, czy wpłaty jeśli chodzi o kary są znaczące, czy po prostu wszyscy jeżdżą z biletami.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** poinformował, że nie wszyscy jeżdżą z biletami, jeśli by tak było to nie dokonywaliby kontroli. Mają firmę kontrolującą przewozy i ona wylapuje osoby bez biletów. Cena jazdy bez biletów to 80 zł. Jest to bardzo trudne do ściągnięcia i jeśli jedzie pełnoletni, który mieszka z rodzicami to sądy umarzają sprawę, bo nie można od niego nic wyciągnąć i ze względu na małą wartość sprawa jest umarzana. W skali roku z mandatów pokrywają 60% wartości kosztów kontroli, to jest dużo w porównaniu z innymi miastami, ponieważ tam jest to od 40 do 50%. U nas 40% idzie w koszty komunikacji miejskiej.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że z tego wynika, iż wpływy z mandatów nie pokrywają nawet kosztów utrzymania kontrolerów.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** stwierdził, że nie pokrywają. Próbowano swego czasu zorganizować kontrolę, aby sama firma zajęła się ściąganiem, ale nikt nie zgłosił się na przetarg, bo wiedzą, że tego nie ściągają.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę na to, czy nie należałoby zastanowić się nad uściśleniem ilości osób podlegających bezpłatnemu przejazdowi i czy nie można byłoby zaproponować formy uściślającej. Może w ten sposób zmniejszyłaby się ta ilość osób korzystających z przejazdów bezpłatnych bo tu chodzi głównie o te przejazdy, bowiem przejazdy ulgowe są płatne z ulgą i tu może być tylko problem z wykupieniem bądź nie wykupieniem biletu ulgowego. Osoby korzystające z przejazdów, jeśli są to emeryci, renciści mają legitymacje i mogą się wylegitymować, natomiast w innych przypadkach tego typu gdy ktoś jest opiekunem, to czy nie można by było tego uściślić, aby wiedzieć, że na pewno ta osoba korzysta z tych praw i aby ta osoba nie była narażona na ewentualne szykany ze strony kontrolującego, bo nie sądzi, że w przypadku ucznia szkoły specjalnej ma on wozić ze sobą legitymację. Nad tym można się zastanowić. Zapewnie to będzie niewielki odsetek ale zawsze będzie, bo te koszty prawie 1200 zł na osobę są to bardzo wysokie koszty społeczne. Po to, aby komunikacja miejska funkcjonowała i PK nie dokładało swoich pieniędzy to nie widzi innej możliwości jak przychylić się do tej propozycji uchwały.

Na posiedzenie przybył Członek Komisji-Aleksander Bożko.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił się z pytaniem, jaka to była poprzednio kwota, jeśli chodzi o przeliczenie statystycznie na osobę uprzywilejowaną z tytułu 100% i 50% ulgi.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** stwierdził, że trudno teraz o tym mówić ponieważ obecnie jest to inaczej rozliczane. Dotychczas nie było to średnio na jedną osobę korzystającą z ulgi 50% i bezpłatnych przejazdów. Była wyliczana dopłata, ustalano ile sprzedano biletów ulgowych i ile było bezpłatnych przejazdów i wtedy

dokładano w ulgowych przejazdach do ceny normalnego biletu a za przejazd bezpłatny dokładano według ceny biletu normalnego 1,70 zł. Natomiast teraz jest to uśrednione i to wynika z nowych norm. Wychodzi tu mniejsza kwota dotacji.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił uwagę, że tam było wyliczenie w stosunku do biletu normalnego a teraz się zakłada, że 90% pasażerów z ilości 628 210 osób jest dotowanych. Nie wie jaka jest proporcja pomiędzy tym, co było brane pod uwagę, jeśli chodzi o ilość biletów ulgowych i tej rekompensaty, a w tej chwili rzeczywistych środków finansowych jakie pojawią się w momencie kiedy 90% od tej ilości 620 210 będzie dotowanych.

**Członek Komisji-A.Roszczenko** zwrócił uwagę, że nie wiadomo ile z tych 90% osób jeździ na ulgowych biletach a ile bezpłatnie.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że jest uchwała Rady Miasta o zasadach korzystania z komunikacji miejskiej dot. ulgowego i bezpłatnego korzystania. To są odrębne zasady, które uchwała Rada osobom, którym to się należy i być może trzeba byłoby do tego wrócić i zobaczyć, jak tam jest to regulowane, bo być może coś tam jest nie w porządku. Ta uchwała jest nową, jeśli chodzi o komunikację miejską, bo do tej pory był inny stan prawny i takiej uchwały Rada Miasta nie podejmowała. Ustawa o finansach publicznych od 1 stycznia 2006 roku wprowadziła inny stan prawny. Budżet 2006 roku przyjmowano w grudniu 2005 roku w innym stanie prawnym i dlatego tego tematu wówczas nie podejmowano. Obecnie taka uchwała ma być podjęta. Ten niuans jest w ustawie tego typu, że wprowadzono nowy zapis, który daje dyspozycję i do innych podmiotów należy stosować te stawki jednostkowe. Do tej pory mieli doczynienia ze stawką jednostkową w odniesieniu do osób korzystających z pływalni. Ta zmiana stanu prawnego spowodowała, że będą musieli rozszerzać tę kwestię o komunikację miejską. Na takim etapie dochodzenia do tej uchwały analizowali to, bo jest to coś nowego, podobnie jak było z dotacją do Pływalni, gdzie jako jedni z pierwszych szukali rozwiązania, żeby było zgodne to z prawem i tak samo tutaj analizują i dociekają, aby było to dobrze. Jest pytanie - czy powinny tu być dwie stawki. Otóż mamy tu doczynienia z osobami korzystającymi z ulgi 50% i korzystającymi z bezpłatnych przejazdów i po analizach z prawnikami doszli do wniosku, że ma to być jedna stawka uśredniona. Dane co do korzystających z komunikacji miejskiej, o czym mówili Prezesi są obarczone lekkim błędem, ale one są i są podstawą do tego, aby ustaloną dotację ewentualnie korygować i w roku bieżącym będą mieli tego typu korektę na podstawie dokonanych wyliczeń. Gdy będą wyliczenia konkretne w końcówce 2007 roku ta korekta będzie robiona lub i to będzie wynikało z tych dodatkowych analiz. W tej chwili tworzony jest stan, który przewiduje prawo. Jest to dokument, który jest drobnym elementem niezbędnym przy przyjmowaniu budżetu miasta na 2007 rok.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę, że dyskusja nie zmierza do zmiany stanu prawnego tylko w kierunku tych 90%, jak je uściślić i tą drogą próbować zmniejszyć koszty społeczne komunikacji miejskiej. Tylko tak można tu ingerować, bo jeśli uchwała się bezpłatne przejazdy to konsekwencją tego są dalsze następstwa i nie da się tego ominąć ale chodzi o to czy wszyscy autentycznie uprawnieni mieszczą się w tych 90%. Na pewno trzeba zakładać, że pewna ilość gapowiczów jest w tych przejazdach ujętych, bo przecież kontrolerzy nie są w stanie wszystkich sprawdzić. Chodziło o to, czy te działania które PK podejmowało tj. uściślenie osób korzystających z prawa bezpłatnego, czy ulgowego przejazdu, czyli kontrole i to wszystko, czy coś było robione jeszcze. Skutkiem tego jest to, że dotacja będzie się zmniejszała, czy ona jednak wzrasta. Stwierdził, że to jest istotne, czy nie trzeba podejmować jakiś innych środków działań, żeby to zmniejszyć.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że na 2007 rok jest ona wyższa. Przed tą uchwałą zmieniającą budżet wynosiła ona 747 200 zł a teraz jest zmniejszona do 673 800 zł.

**Prezes PK-J.Ostaszewicz** dodał, że jest to kwota brutto z VAT, a wcześniej było to bez podatku.

Wobec braku dalszych pytań **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania (6-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

Członek Komisji-A.Roszczenko opuścił posiedzenie Komisji. Salę obrad opuścili również Prezes PK-J.Ostaszewicz i Wiceprezes PK-A.Kiełkucki.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.

Na posiedzenie przybył Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej-Kazimierz Prus.

**Z-ca Burmistrza-M.Golębiowski** poinformował, że najlepiej byłoby, jak to powiedział na piątkowym spotkaniu Prezes Lech Pilecki, aby cała gmina była pokryta planami zagospodarowania przestrzennego i wówczas nie mieliby wielu problemów związanych z wydawanymi decyzjami o warunkach zabudowy, czy też lokalizacji inwestycji celu publicznego, bo gdyby teren całej gminy był pokryty planami to potencjalny inwestor nie przychodziłby do nas i nie składał wniosków, a to wiąże się też z pewnymi kosztami a szedłby do starosty i otrzymywałby pozwolenie na budowę. Przedkładany jest projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany w Studium. Studium jest to uchwała z 1999 roku i ona koresponduje z uchwałą, którą przyjęto w poprzedniej kadencji, że w rozumieniu art. 32 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Rada Miasta raz na kadencję dokonuje analizy zmian w zagospodarowaniu przestrzennym, ocenia postępy w opracowaniu planów miejscowych i opracowuje wieloletni programy. Rada poprzedniej kadencji przyjęła wieloletni program prac planistycznych i przyjęła wnioski, m.in. uwzględniła, że tereny dla których należy opracować plany miejscowe to obszar zabudowy mieszkaniowo-usługowej położony między ulicami Warzywną, Pogodną, Białowieską i Chmielną i w miarę potrzeby dokonywać aktualizacji studium oraz przystąpić do sporządzenia planu tylko zakazu zabudowy dla terenów wzdłuż doliny rzeki Białej. Poprosił Pana Prusa o pokazanie obszaru zmian Studium.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że jest tu przedłożone obowiązujące Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielska Podlaskiego, przyjęte przez RM w 1999 roku i było ono 3 krotnie zmieniane. Rzecz polega na tym, że zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w 2003 roku, jeśli miasto uchwała plan zagospodarowania przestrzennego, to ten plan musi być zgodny ze Studium a poprzednio było, że ma być spójny. Tu zmiana jednego słowa praktycznie ma taki skutek, że aby opracować plan to trzeba zmieniać Studium, bo ono jest nieaktualne w danym momencie dlatego, że nie jest ono przepisem prawa miejscowego i po prostu zabudowa następuje sobie a Studium sobie. Natomiast plan już wiąże i zabudowa następuje zgodnie z planem, i odstępstw być nie może. W związku z tym, że ta zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna najbardziej następuje od ul.Chmielnej należałoby pracami planistycznymi objąć tę część zgodnie z harmonogramem prac planistycznych. Proponują, żeby objąć ten teren do ul.Białowieskiej, Pogodnej i Warzywnej. Tutaj na terenach po b.POM jest już plan uchwalony wcześniej. Natomiast w Studium proponują od razu cały teren objąć, bo nie ma sensu dzielić, a koszt pewnie nie będzie wiele większy niż dla połowy tego obszaru. W Studium zaznaczono tereny budownictwa wysokiego, tereny pod usługi i zabudowę jednorodziną mieszkaniową, jest też narysowany plac publiczny. Ta zabudowa mieszkaniowa wysoka przechodzi od osiedla na b.POM i miesza się z usługami w parterze budynków wysokich. Takie w 1999 roku były zamysły, aby dookoła tę zabudowę wysoką w centrum, które miało powstać przy ul.Warzywnej otaczała zabudowa niska. Są tam wyznaczone tereny pod zieleń i drogi główne, poszerzenie ul.Warzywnej, itd. Na dzień dzisiejszy to Studium jest już niewykonalne dlatego, że wzdłuż ul.Warzywnej posunęła się zabudowa na te tereny wskazane w Studium pod co innego. Dokonane zostały podziały rolne przez właścicieli i działki zostały posprzedawane i ta zabudowa się posunęła, czyli żeby robić plan trzeba koniecznie zmienić Studium. Rada podejmując uchwałę, jednocześnie stwierdza, że ten plan jest zgodny ze Studium. Ten zapis powoduje dodatkowe koszty i czynności, ale w takich uwarunkowaniach prawnych działamy. Oczywiście planiści jeszcze raz przeanalizują to, co tu można zrobić. To co zostało już zrobione przez właścicieli trzeba uszanować i tu już nic nie zrobimy.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił się z pytaniem, czy ci właściciele mieli prawo to robić.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że grunt został podzielony podziałami rolnymi. Polegały one na tym, że przez kilkanaście lat w Polsce rolnik miał prawo w sposób uproszczony podzielić swój grunt i wynajmował geodetę, mówił jak to ma być podzielone, wyznaczał drogi i szedł do Starostwa, zgłaszał to a Starostwo wpisywało do ewidencji. Okazywało się tylko, że on nie dzielił pola na pole, lecz na działki

budowlane. Wszyscy w Polce o tym wiedzieli, ale ten stan prawny utrzymywano, bo to było pewnie w interesie. Na pewno rolnicy na tym skorzystali, bo w tani sposób uzyskiwali działki i takim prostym sposobem robili grunty budowlane bez planu. Plany jeszcze wówczas obowiązywały i robili to w sposób niezgodny z planami ale mieli prawo tak robić. Potem występowali do Burmistrza o warunki zabudowy i nie można było tego odmówić, jeśli warunki zostały spełnione to wydawano decyzje o warunkach zabudowy bo podstaw nie było do odmowy i zabudowa się posuwała.

**Członek Komisji-A.Bożko** dodał, że miasto nie miało jeszcze opłat dodatkowych z tym związanych.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że opat nie miało, ale to była zabudowa jakby sposobem gospodarczym i samorządy też korzystały z tego, ponieważ na powyższacane drogi w ramach SKB podciągały infrastrukturę i tym sposobem gospodarczym ta zabudowa następowała, aż momentu kiedy podziały rolne zostały zablokowane. Teraz bez planu gruntu rolnego się nie podzieli, można wydzielić działkę nie mniejszą niż 1,3 ha i wiadomo, że to pod zabudowę jednorodzinną się nie nadaje, bo jest za duża. Teraz bez planu rolnik nie podzieli gruntu i tu argument jest taki, że ci którym udało się podzielić szybko sprzedają grunty i boimy się o to, aby tej drogi nie zablokowali. Na sesji pokazane zostaną zdjęcia satelitarne dokąd ta zabudowa się posunęła. Ulica Pogodna miała być szeroką drogą i w studium były parametry 20 metrów w liniach rozgraniczających i 7 m asfaltu. Teraz plan został już uchwalony na tym odcinku i ta ulica od strony Białowieskiej ma 10 metrów a w części 13 metrów, bo zabudowa się posunęła i niestety nie uda się tego uzyskać. W związku z tym ważne znaczenie będzie miała budowa tej drogi. Jedna osoba chciała postawić tutaj dom i zmusiła nas do wydania warunków, w części zachodzącą na tę drogę. Decyzje odmowną dwa razy SKO uchylało ponieważ nie ma planu. Miasto może to zablokować i dlatego trzeba szybko przystępować do planu. Na razie właściciel nie buduje, bo wyraźnie powiedzieli mu, że tu jest droga. Jeszcze można tę drogę uchronić z małą korektą, ale to zostanie poprawione jak Rada przyjmie uchwałę o tym Studium, bo jeden inwestor też dostał warunki w części na tę drogę zachodzącą.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił się z pytaniem, czy te grunty są już nierolne i czy tu nastąpiła zmiana przeznaczenia.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** wyjaśnił, że nie. W starym planie to było pole, grunty rolne natomiast odróżnić grunt można tylko przy okazji uchwalania planu i wówczas występuje się do Wojewody, lub do Ministra w zależności od klas i wydawana jest zgoda na odróżnienie. One są w dalszym ciągu rolne, ale grunt rolny można zabudowywać do pół albo hektara w zależności od klas i dookoła miasta ta zabudowa posuwa się. W tej części gdzie jest planowana obwodnica, z naszej strony idzie ta działalność informacyjna i tam ta zabudowa jest trochę ryzykowna ze względu na drogę ekspresową. Z tego powodu ten kierunek na wschód jest bardziej atrakcyjny i wskazany. Z punktu, gdzie był cmentarz poniemiecki jest piękny widok na miasto.

**Członek Komisji-A.Bożko** poinformował, że trzeba powiedzieć tu, że tego cmentarza już nie ma.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** wyjaśnił, że nie ma, bo ten cmentarz objęty starym planem jest już w planie zapisany jako zieleń parkowa, jest to taka naturalna kolej rzeczy, że najlepiej stare cmentarze przeznaczyć pod zieleń nie pod zabudowę.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** podkreślił, że trzeba liczyć się z tym, że Niemcy mogą dochodzić tutaj swoich spraw.

**Członek Komisji-A.Bożko** poinformował, że ten cmentarz został już zlikwidowany, dokonano ekshumacji i szczątki wywieziono pod Elk, teren wyrównano i tak samo postąpiono z cmentarzem przy ul.Białowieskiej. Zwrócił się z pytaniem, czy droga idąca od ul.Chmielnej w stronę ul. Pogodnej, za ul.Batorego na prawo, czy to jeszcze jest właścicieli.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** wyjaśnił, że to są drogi wewnętrzne wyznaczone podziałami rolnymi, są to działki właścicieli i od lat my nie przejmujemy tych dróg.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił się z pytaniem, czy były jakieś wnioski, aby przejąć drogę.



**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że wnioski były, co pewien czas są one składane, ale czy akurat o tę drogę to trzeba byłoby sprawdzić.

**Członek Komisji-A.Bożko** poinformował, że chodzi o to, że ta droga przebiega od ul.Pogodnej i jest tam nierówno zrobione. Dodał, że miasto wykonało już tam oświetlenie.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że z tego wynika, że jeśli wejdą zmiany w Studium to będzie można cokolwiek robić i unormować.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że Studium należy uchwalić wcześniej przed planem. Przy planie jest więcej pracy ponieważ procedura jest bardziej skomplikowana i jeśli Rada podejmie uchwałę to Studium będzie można wcześniej przedłożyć do uchwalenia.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił się z pytaniem, czy jeszcze inne obszary będą wymagały tego typu działań, że będziemy się starali jak najszybciej to studium zrobić, aby unikać sytuacji, o których mówiono.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** stwierdził, że problem jest taki, że cały czas jest zmieniana ustawa o planowaniu przestrzennym, bo nie wszyscy z tych przepisów są zadowoleni. Teraz też jest przygotowywany projekt ustawy. Poprzedni Rząd miał przygotowany projekt zmiany ustawy, ale samorządy nie zgodziły się na to, nowy Rząd ma przygotowany projekt idący w kierunku uproszczenia prac planistycznych. Gdyby była stabilizacja, to byłoby wiadome co robić. Fachowcy twierdzą, że nie da się uchwalić planu dla całego miasta. Poprzednio były plany dla całego miasta i taki plan był ogólny, nieczytelny, a teraz plany są precyzyjne, ale trzeba robić fragmentami. Tu nasuwa się pytanie, który obszar pierwszy i dlatego polityka rysuje się taka, że najpierw tam gdzie są miejskie grunty i tak robią inne miasta. Gdyby procedury planistyczne zostały uproszczone to należałoby tak robić, że po obrzeżach miasta, tam gdzie następuje nowa zabudowa, bo nie ma sensu robić planu dla centrum miasta, wydawać na to pieniądze, ponieważ będzie to inwentaryzacja istniejącej zabudowy. Ustawodawca też tak rozumuje i prace rządowe są w tym kierunku, że plany bardziej szczegółowe byłyby opracowywane na obrzeżach, tam gdzie postępuje zabudowa, gdzie trzeba ulice wyznaczyć a w centrum rada będzie wydawała przepisy urbanistyczne, ustali zasady tej zabudowy i znikną decyzje o warunkach zabudowy.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poprosił Kierownika o pokazanie na mapie terenów objętych planem.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że obecnie jest 14 planów obowiązujących na niewielkich obszarach, na terenach przy ul.Jagiellońskiej, ul.Chmielnej, ul.Wrzosowej pod zespół sakralny, przy dworcu, ul. Wojska Polskiego, ul.Piłsudskiego do Żwirki i Widury oraz ul. Kleeberga, ponadto cały POM jest objęty planem do ul.Pogodnej, plan na teren przemysłowy za PZZ, przy ul.Szarych Szeregów, teren pod zbiornik wodny, cmentarz przy Dubiażyńskiej, który zakłada proboszcz Szmydki, jest też plan na miejskich gruntach na wysokości Lasu Pilickiego. Dodał, że są na mapie zaznaczone zgłoszone przez właścicieli wnioski o sporządzenie planów i jest ich ponad 100 w Urzędzie. Dotyczy to terenów na obrzeżach miasta i jest tu ten teren od ul.Warzywnej, gdzie sami właściciele gruntów wystąpili o to, aby miasto przystąpiło do sporządzenia planów.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że z tego wynika, że celowe byłoby sporządzenie kompleksowe planów, gdyż później robi się to fragmentami.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że to zostało dokonane w poprzedniej kadencji i jeśli prawo się nie zmieni, to raz w kadencji mają obowiązek dokonać na sesji Rady tych analiz. Nie jest możliwe opracowanie planu dla całej gminy bo to kosztowna rzecz, procedury są długotrwałe i zanim Rada przystąpi do uchwalenia omawianego planu to będzie rok 2008. Ponadto jest wąskie gardło, jeśli chodzi o wykonawców i już jest zapowiedź, że konsorcjum Pana Plichty nie przystąpi do przetargu na opracowanie planu ponieważ ma wykonywać prace dla Białegostoku. Wydaje mu się, że prawo powinno być uproszczone, aby inwestor miał łatwiej mógł wejść z inwestycją.

**Członek Komisji-R.Margański** opuścił salę obrad.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił uwagę, że podejście jest takie, aby gminy odciążyć finansowo i teraz to prawo będzie coraz łagodniejsze, szybciej porządkujące sprawę, bo teraz jest to żywioł jak np. w przypadku wyznaczonych dróg a potem robi się i nie wiadomo jak to wygląda.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że w sprawie dróg jest teraz spec ustawa i Pan Prus o tym powie.

**Kierownik ref.GP-K.Prus** poinformował, że 16 grudnia br. weszła w życie nowa ustawa o przejmowaniu gruntów pod drogi w sposób bardzo uproszony. Dotychczas to było w odniesieniu do dróg krajowych i autostrad, a teraz rozszerzono na drogi gminne i powiatowe i można grunt przejmować pod drogi bez planów, decyzji lokalizacyjnej, bez podziału, decyzji podziałowej i bez notariusza oraz praktycznie bez wiedzy właścicieli. Właściciel otrzyma od starosty zawiadomienie, że jego grunt przeszedł pod drogę, otrzyma odszkodowanie bo konstytucja gwarantuje odszkodowanie za grunt przejęty na cele publiczne.

Członek Komisji-A.Niegierewicz opuściła salę obrad.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę, że to spowoduje, że właściciele będą się sądzić. Wobec braku dalszych pytań poddał pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały

Na salę obrad powrócił Członek Komisji-R.Margański.

*W wyniku głosowania (5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji.

Członek Komisji-A.Niegierewicz powróciła na salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że dotyczy to całej rzeki Białej z wyłączeniem obszaru w Studziwodach, gdzie jest plan na zbiornik wodny i z wyłączeniem torów kolejowych, gdzie nie można opracowywać planu. Inspiracja wyszła z ostatniej powodzi, która była powodzią stuletnią. Opracowano studium powodziowe, gdzie jednym z wniosków było to, że ta dolina jest zasypywana i zabudowywana i jeśli tego procesu nie powstrzymamy to tego rodzaju powódź może nas dotyczyć częściej. Skoro ta dolina się kurczy to woda nie ma się gdzie rozlewać. Z opracowanego studium wynika, że taka powódź może pojawiać się co 3, 10, 30 lat i może być powódź stuletnia i z taką mieli teraz doczynienia. Chce zwrócić uwagę na jedną rzecz, że jeśli będzie zakaz zabudowy to właściciele gruntów nie będą doliny zasypywać, bo nie będzie ku temu podstaw.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił się z pytaniem, czy ten wyznaczony obszar ujęty jest jako teren zalewowy.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że z tego studium pokazana jest woda trzyletnia, jaki obszar w mieście zalewa, dziesięcioletnia, trzydziesto i stuletnia. Obszar zalewowy jest większy w niektórych miejscach w zależności od ilości wody. Został wskazany taki obszar, aby był on do zaakceptowania przez właścicieli gruntów. Planowanie polega też na tym, aby te różne interesy społeczne pogodzić i tu na dzień dzisiejszy właściciele gruntów powinni to zaakceptować, a na ile to okaże się w trakcie prac planistycznych, gdy zostanie wyłożony projekt planu.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił uwagę na fakt, że miasto samo zasypywało teren nad rzeką przy moście na ul.Batorego, gdzie obecnie jest plac do jazdy na rowerach. Zwrócił się z pytaniem, czy teraz będzie przewidziana to korekta przy okazji remontu mostu, czy coś będzie się tam robiło.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że nie oznacza to, że ten zaznaczony obszar nie ulegnie on korekcie na etapie sporządzania planu dla ochrony doliny rzeki. Ma nadzieję, że to zostanie zaakceptowane przez właścicieli gruntów. Widzimy, że po prawej stronie ul.Białowieskiej teren jest zasypywany przez właścicieli nieruchomości i miasto też popełniło błąd zasypując ten teren przy moście. To zostało nawiezione w latach 80 czy 90 tych i to był już stan istniejący. W tej chwili nie przewiduje się wybrania tego gruntu, a ponieważ jest to nieruchomość miejska to z uwagi na to, że dzieci zwracały się o udostępnienie terenu, to im pozwolono na to. Z rozmów z mieszkańcami ul.Zamkowej wynika, że są podtopienia i to zdarzyło się kilka razy, a przedtem tego nie było, owszem woda podchodziła, ale w mieszkaniach jej nie było. Dwa lata temu na ul.Kazimierzowskiej trzeba było prowadzić akcję powodziową. Te tereny zalewowe, gdzie woda gromadzi się w okresie intensywnego topnienia się śniegu, czy opadów muszą być w jakiś sposób chronione. Tereny ekologiczne, zielone muszą być ochronione. Dodał, że przy remoncie mostu na terenie po lewej stronie nie przewiduje się wywożenia ziemi. Dodał, że jeśli woda przejdzie przez ten most to popłynie dalej.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił uwagę, że na terenach przy ul.Zamkowej kiedyś planowano zalew. Teraz jest tam taka sytuacja, że firma materiałów budowlanych, oraz Państwo Siecińscy sporo zasypali terenu i nie wie, czy ktoś tam jeszcze będzie zasypał, bo nie ma chętnych.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** stwierdził, że nie wiadomo, czy w obrębie ul.Jagiellońskiej nie znajdą się na to chętni.

**Członek Komisji-A.Bożko** poinformował, że często zalewane są nieruchomości przy ul.Kazimierzowskiej z obu stron i nie wie, czy oni mieli pozwolenie na budowę na tym terenie.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że po jednej stronie znajduje się stary budynek, a z drugiej strony to wszyscy mieli pozwolenia.

**Członek Komisji-A.Bożko** stwierdził, że w tym układzie teraz ci właściciele mają pretensje do miasta, że miasto nic nie robi a im zalewa posesje. Było przecież wiadome, że ich może zalewać. Uważa, że jest to sprawa delikatna i teraz są szanse, że trochę zmniejszy się tych powodzi, bo jeśli będzie zalew to ta woda będzie wyłapywana i normowana. Jest to do przemyślenia, bo po to buduje się zalew, aby spełnić ten cel zapobiegania powodzi. Można ponadto pozyskać środki na tego typu zbiorniki retencyjne. Uważa, że tutaj ludzie zaraz zaczną się denerwować z tego powodu, że parę lat nic nie było robione. Ludzie nasypywali ziemię w najgorszych miejscach, a było wiadomo, że spiętrzenie wody będzie przy moście i tam się budowali. To kwestia do przemyślenia, czy warto zaczynać taką konfliktową sprawę między mieszkańcami i czy uda się to opracować.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** zwrócił uwagę, że Pan Bożko był radnym w poprzedniej kadencji i tę analizę przyjmował w tym roku i w niej zostało to zapisane, a ten projekt uchwały jest konsekwencją zapisów wcześniejszych ujętych w wieloletnich pracach planistycznych i we wnioskach końcowych.

**Członek Komisji-A.Bożko** stwierdził, że zawsze można potem skorygować swoje pomysły.

**Członek Komisji-A.Roszczenko** uważa, że trzeba zachować koryto rzeki, a nie zrobić tylko kanału, którym woda przeleci i gdzieś się zatrzyma, albo i nie. Nad tym trzeba się zastanowić. Rozsądnie myślący mieszkańcy powiedzą, że niech będzie ta rzeka i niech będzie trochę tej natury, a nie tylko kanały.

**Członek Komisji-A.Bożko** stwierdził, że zgadza się z tym, ale to powinno być zagospodarowane a patrząc teraz na te tereny to rosną tam tylko chwasty, drzewa, i aby nie stało się to tylko wylegarnią komarów.

**Członek Komisji-R.Margański** zwrócił się z pytaniem, gdzie będzie wysypywany torf przy realizacji zbiornika. Chodzi o to, aby nie zasypywać rozlewiska. Wcześniej był pomysł, aby wywozić to na tereny przy ul.Jagiellońskiej.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że są miejsca na hałdowanie nadwyżki torfu, są własne grunty w Studziwodach. Dodał, że dolina rzeki pełni dla każdego miasta szereg ważnych funkcji przede wszystkim

przewietrzającą. Spaliny ciężkie gromadzą się w dolinie i łatwo tę dolinę się przewietrza i wtedy łatwo do każdego miasta wchodzi świeże powietrze. Prócz tego są to tereny zieleni, bo to teren niebudowlany i zieleni najlepiej wyznaczać na nieużytkach w dolinach rzeki, bo wyznaczenie na terenach budowlanych budzi to opór.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** uważa, że ten temat zawsze będzie dyskusyjny, bo godzi w cudzą własność, ogranicza ją ale nie można też dopuścić do budowy w takim miejscu, bo konsekwencje społecznie tego są jeszcze większe i potem jest rozczarowanie mieszkańców i trzeba dawać im zastępcze lokale. Powódź może być raz na 50 czy 100 lat, ale zawsze może się zdarzyć.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że teraz w decyzjach o warunkach zabudowy wpisuje się, gdy ktoś inwestuje w pobliżu albo na terenach zalewowych, aby był świadomy tego. Obecnie jest sytuacja podobna i jedna osoba kupiła działkę w obrębie ul.Wyszyńskiego i pytał ją, czy jest świadoma tego, że mogą tam być podtopienie. Odpowiedziała ona, że jest świadoma i chce tam inwestować. My musimy wydać decyzję o warunkach zabudowy, bo jeśli będzie ona negatywna to są odwołania do SKO, ponieważ na tym terenie nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że podobnie może być i na tych terenach, bo np. tereny od ul.Hołowieskiej w kierunku doliny rzeki Białki przy Zespole Szkół są intratne i tam pójdzie ta zabudowa, także na terenach przy ul.Jagiellońskiej w kierunku ul.Północnej i dalej jadąc ul.Ogrodowa po prawej stronie są takie tereny bliżej już HOOP i tam też zaczyna się ruch i wydawali już decyzje o warunkach zabudowy.

**Przewodniczący Komisji** stwierdził, że na pewno będą różne dywagacje na ten temat, ale myśli, że zamiar jest słuszny, bo to powinno działać jako przestroga dla tych, którzy zechcą tam się budować i muszą oni liczyć się z konsekwencjami tej wody, która może się pojawiać.

Wobec braku uwag i wniosków poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji.

**Przewodniczący Komisji** podziękował Panu K.Prus za udział w posiedzeniu i Kierownik Referatu opuścił salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających z upływem roku budżetowego 2006.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że w budżecie miasta 2006 roku jest temat pierwszych wydatków na remont mostu na ul.Batorego i wiadomo, że zadanie będzie realizowane całościowo i w związku z tym, część tego wydatku bieżącego będzie musiała być realizowana w przyszłym roku. Po to jest potrzebna ta uchwała, bowiem umowa podpisana z wykonawcami jest do 30 września 2007 roku i do tego momentu to zadanie powinno być wykonane. Część środków jest w projekcie budżetu 2007 rok. Ustawa o finansach publicznych dopuszcza taką formułę, że wydatki niezrealizowane w danym roku mogą być ponoszone w roku następnym i tak to czynimy.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że dwa mosty tj. na ul.Kazimierzowskiej i ul.Batorego jest to jedno zadanie inwestycyjne. Remont mostu na ul.Kazimierzowskiej został wykonany i aby pozwolenie było ważne to w bieżącym roku przeznaczono 50 tys.zł i część robót m.in. roboty geodezyjne wykonano a gro wydatków poniesione zostanie w 2007 r. w granicach 600 tys.zł. Jest już po przetargu i wykonawcą będzie firma białostocka.

**Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji.

Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2006 r.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę, że zwiększenie planu dochodów jest dość duże i części z nich nie było można wcześniej przewidzieć ani ustalić, ale w okresie wrzesień-październik na pewno pojawiły się jasne przesłanki, że w niektórych pozycjach będą te dochody większe. Dużą kwotę stanowi np. podatek od czynności cywilno-prawnych i czy nie można było tego wcześniej skorygować i wówczas te środki można było przeznaczyć na coś innego.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że w październiku Rada Miasta poprzedniej kadencji korygowała budżet i zeszli wtedy z kredytu komercyjnego do poziomu 2,5 mln. zł, pocięto mocno wydatki i zwiększono dochody. Teraz idą dalej z tą korektą budżetu i zostaje 1 257 tys. zł z tych 2,5 mln. zł kredytu i sądzi, że być może w ogóle nie wezmą kredytu tak jak to było do tej pory. Poinformował, że tutaj mamy doczynienia z dochodami realizowanymi przez Urząd Skarbowy i jest to podatek od czynności cywilno-prawnych, od spadku i darowizn, podatek dochodowy od osób fizycznych. W tej chwili szukają z jednej strony tego co będzie w miarę realną pozycją dochodów i też jest dość istotna korekta po stronie wydatków, korygują m.in. dotację do komunikacji.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił uwagę, że chodzi o to, że było planowane mniej a jest teraz więcej.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** wyjaśnił, że działania są takie, że to co się da jest dorzucane do dochodów, co się da ciąć to tnemy wydatkach, a poza tym są wnioski kierowników jednostek oraz referatów i trzeba realizować przesunięcia. Ponadto jest wymóg RIO, aby pokazać inwestycje po zmianach, pełny ich obraz na koniec roku. Pokazane są też zakłady budżetowe, jeśli chodzi o całość i to co jest poza budżetem, czyli rachunek dochodów własnych i wydatków jednostek budżetowych.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił się z pytaniem, czy wszystkie wnioski jednostek i zakładów budżetowych zostały uwzględnione w tym dokumencie, czy są wnioski, które wpłynęły a nie zostały zrealizowane

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że ma tu ujęte te wnioski, które Burmistrza Miasta przyjął do akceptacji. Nigdy nie bywa tak, że wszystko o co proszą jednostki jest ujmowane.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił się z pytaniem, czy Komisja może dostać te wnioski, które nie zostały ujęte.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że odnośnie dotacji dla organizacji pozarządowych wiadomym jest, że są oferty konkursowe, powołana komisja je zbiera i rozpatruje, jest procedura konkursowa i po tym podpisuje się umowę. W miesiącu grudniu na kilka dni przed 15 grudnia, a do tego dnia organizacje mają złożyć sprawozdania, wpływają od niektórych organizacji wnioski, żeby poprzemówać o środkach wbrew temu co było w procedurze przetargowej. Na to nie wyrażono zgody i np. Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach otrzymało dotację na dwa zadania w kwocie 20 tys. zł i chodziło o przesunięcie tysiąca złotych. Nie wyrażono na to zgody, bo być może trzeba byłoby z komisją się spotkać. Ponadto Stowarzyszenie „Szansa”, które dostało 8 tys. zł i też w ostatniej chwili zwrócili się o przeznaczenie ponad 900 zł na karnety i na to nie wyrażono zgody. Była też sprawa Klubu „TUR”, gdzie chodziło o 100 zł i tu Referat Oświaty sugerował, że z własnych środków zostanie to pokryte. To 3 przypadki, jeśli chodzi o dotacje do organizacji pozarządowych i te środki niewykorzystane będą musieli zwrócić. Podobnie było w kilku sytuacjach w roku ubiegłym.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że jeśli chodzi o wnioski, które nie w pełni zostały uwzględnione, to wniosek MOPS o przesunięcie środków częściowo zrealizowano i jest wniosek Zespołu Szkół z DNJB. Inne sprawy tej placówki były zrealizowane np. przesunięcia z FŚS i tutaj jest wniosek, gdzie na dzień podpisywania wniosku do Rady decyzji nie miał.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił się z pytaniem, kiedy wpłynęło to pismo.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że w listopadzie.

**Członek Komisji-A.Bożko** podkreślił, że przecież dokumenty radni dostali trochę później.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że obieg dokumentów jest następujący - wpływa wniosek kierowników do Burmistrza i są one analizowane w Urzędzie i albo jest dalsza dyspozycja, albo jej nie ma. Chce zauważyć, że zgodnie z ustawą prawo zmian w budżecie miasta należy do Burmistrza.

**Członek Komisji-A.Bożko** poprosił o przybliżenie tego co było ujęte w tym wniosku.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** wyjaśnił, że chodziło o przesunięcia dotyczące dokształcania w rozdziale szkoły i w rozdziale gimnazja. Na dzień 13 grudnia, kiedy ten dokument został podpisany takowych decyzji nie było i w związku z tym nie ma tego w projekcie uchwały.

**Członek Komisji-A.Bożko** stwierdził, że z tego wynika, iż pismo wpłynęło w listopadzie i nie zostało zaakceptowane do dalszej obróbki i nie wprowadzono do zmian budżetowych. Zwrócił się z pytaniem - o co konkretnie w tym wniosku chodziło.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** odczytał treść wniosku zespołu Szkół. Poinformował, że w rozdziale szkoły chcą, żeby zmniejszyć paragrafy dotyczące wynagrodzenia rocznego i wypłaty zapomóg – kwota 1500, 1900 zł i tutaj nadwyżka środków wynika ze zrealizowania mniejszego planu niż zakładano i pomniejszona została podstawa do naliczenia dodatkowych wynagrodzeń rocznych za 2005 rok. To wynikało z przebywania pracowników na zwolnieniach lekarskich, urlopach szkoleniowych i urlopach z tytułu opieki nad dziećmi. W sumie zmniejszenie na kwotę 3800 zł. i chcą, żeby przeznaczyć te środki na zakup aktualizacji programu placowego Qwark i księgowego Qwant ponieważ ostatnia aktualizacja programu Qwant pochodzi z 2001 roku i ponadto szkoła chce 400 zł. przeznaczyć na badania lekarskie i profilaktyczne pracowników, 1900 zł na wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli za godziny zastępcze i z tytułu opieki nad dziećmi. W rozdziale gimnazjum też zmniejszenie i zwiększenie na kwotę 3800 zł i podobnie zmniejszenia z zapomóg zdrowotnych, z pozostałości na dodatkowym wynagrodzeniu rocznym, zwiększenia 3200 zł na aktualizację programów placowych i księgowych i kwota częściowa na montaż drzwi do Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej w bibliotece szkolnej oraz 600 zł na realizację wynagrodzeń dla nauczycieli za godziny zastępcze i z tytułu opieki nad dziećmi. Środki finansowe na wypłatę godzin zastępczych i opieki nad dziećmi na okres wrzesień-grudzień okazały się niewystarczające, żeby zapewnić opiekę nad dziećmi podczas wyjazdów, zawodów, imprez artystycznych oraz odbywania zajęć lekcyjnych a ponadto w rozliczeniu wydatków za okres wrzesień-grudzień nie została rozliczona kwota wynagrodzenia dla nauczycielki religii, z uwagi na podpisanie porozumienia między gminami dopiero w październiku. Od listopada pani ta została zatrudniona i konieczne były środki w wysokości 2 tysięcy zł. Poinformował, że szkoła wniosek argumentuje również tym, że uczniowie biorą udział w wielu różnych imprezach artystycznych i sportowych, gdzie odnoszą znaczne sukcesy. Każdy wyjazd nakłada obowiązek wypłaty wynagrodzenia z tytułu sprawowanej opieki. Ponadto we wniosku napisano, że przyjęta przez Radę jednostka procentowa na wypłatę za godziny zastępcze okazała się zbyt niska. Poinformował, że zasada zawsze jest taka, że zanim Burmistrz Miasta podejmie decyzję jest opinia właściwego referatu i określona argumentacja merytoryczna referatu. W tym wypadku, powiedział już, że skoro nie ma decyzji to nie mogło to być ujęte w tym dokumencie, natomiast wszystkie pozostałe sprawy mają zgodę lub zgodę częściową i tak wygląda tworzenie dokumentu.

**Członek Komisji-A.Bożko** poinformował, że chodzi tu o podstawowe sprawy i trzeba dla szkoły pomóc a szczególnie, że są to przesunięcia wewnętrzne. Patrząc na zmiany w innych szkołach jakie zostały naniesione to i tej szkole należałoby pomóc, ponieważ pozostały niewykorzystane środki na paragrafach. Dziwi go ta sprawa, bowiem w poprzedniej kadencji wiele było tego typu zmian w innych placówkach. Jeśli chodzi o program placowy to nie wie, czy zmienione zostały już one wszędzie, bo to jest podstawowa sprawa.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** stwierdził, że tutaj powinien wypowiedzieć się referat merytoryczny. Jeśli ktoś pisze to obowiązkiem referatu jest sprawdzić, czy jest zgodne z prawdą.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił się do Burmistrza z pytaniem, czy wszystko to co powiedział Skarbnik się zgadza.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że są dwa programy, program płacowy i księgowy i one wymagają aktualizacji. W związku z tym pismem Zespołu Szkół z DNJB porozmawiał z niektórymi księgowymi m.in. z Zespołu Szkół im. Mickiewicza, Gimnazjum nr 1. Do celów ZUS środki przeznaczone na aktualizację programów płacowych natomiast z programami księgowymi i ich aktualizacją jest problem, i księgowe borykają się z tymi sprawami. Te aktualizacje są zbyt drogie. Już program płacowy wymaga aktualizacji w zależności od wersji jakie szkoła przyjmuje. Nie wie jak ten problem w przyszłości rozwiązać. Niby programy zostały zaktualizowane, ale nadal wymagają aktualizacji. Są to drogie rzeczy i nie mówi o księgowych bo pracują na starych programach. Natomiast jeśli chodzi o godziny zastępcze to też jest problem. Wszędzie jest ten 1% i w tej szkole wyszedł problem katechetki, która urodziła dziecko, przebywała na urlopie macierzyńskim i potem trzeba było dać jej urlop uzupełniający za okres wakacji i były zawierane tzw. porozumienia. Musimy od tych porozumień między poszczególnymi jednostkami samorządu terytorialnego odstąpić bowiem dla nauczyciela jest to wygodne, ponieważ jest szkoła wiodąca, ale dla nas jest to problem, gdyż zawieramy porozumienie z wójtem, starostą, czy burmistrzem innego miasta. Kiedy ta pani była na urlopie to szkoła w Chrabołach, która podlega gminie wiejskiej wystąpiła, abyśmy też płacili w części ten ekwiwalent. Dyrektor stanął przed dylematem i trzeba było zatrudnić od 1 września kolejną osobę bez porozumienia. W tym momencie dyrektor powinien wystąpić o środki, bo dotychczas tych pieniędzy dla katechetki, która była na urlopie nie płacił ponieważ robiła to gmina. Po zatrudnieniu katechetki powstał problem i stało się to kosztem środków na godziny zastępcze. Kiedy tego typu sytuacja zaistnieje to trzeba występować do organu prowadzącego o środki i w tej chwili po rozmowach z skarbnikiem powiatu, nie będziemy zawierać żadnych porozumień i niech nauczyciel ma w poszczególnych szkołach części etatów.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** poinformował, że znana jest mu ta sprawa i od razu mówił, że nie ma co wyznaczać szkoły wiodącej, bowiem w tym układzie to niczego nie zmienia, jeśli chodzi o rachunek prawny i finansowy a komplikuje rozliczenia. Nawet jest stwierdzenie, że gmina nie może zlecić powiatowi zajęć a tu musi być forma zleceńowa tych działań i kolizja rozliczenia jest duża a pewnych składowych wynagrodzenia nie da się odwrócić.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** zwrócił uwagę, że nauczyciel występuje o wyznaczenie szkoły wiodącej i dla nauczyciela jest to prosta sprawa, a jednostki muszą się dogadywać.

**Członek Komisji-A.Bożko** stwierdził, że tutaj szkoła straci pieniądze i środki te wrócą do budżetu miasta a są pewne rzeczy w szkole do zrobienia i trzeba będzie brać środki z rady rodziców i poszukiwać sponsorów.

**Członek Komisji-A.Roszczenko** podkreślił, że są tu kwestie opieki nad młodzieżą i do tej sprawy warto powrócić zwłaszcza, że nie chodzi o dodatkowe środki a dokonanie przesunięcia. Skoro nauczyciele pracowali to trzeba im za to zapłacić.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** podkreślił, że rada rodziców nie jest w stanie tego uregulować. Poprosił o wyjaśnienie zapisu dotyczącego zmniejszenia kwoty na dodatki mieszkaniowe o 459 tys.zł.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** wyjaśnił, że wielkość tych środków na dodatki mieszkaniowe wcześniej założona teraz w końcu roku jest dostosowana do wydanych decyzji i z tego wynika, że należy zmniejszyć tę pulę środków. Korygują i porządkują całość i te środki pozostają niewydatkowane toteż mogą zmniejszyć plan. Jest to skutkiem innego podejścia w ostatnich latach do tego tematu, wnioskodawcy są weryfikowani i sprawdzani.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił uwagę na propozycje podane we wniosku o podjęcie uchwały a dotyczące przesunięcia środków w Szkole Podst. Nr 5, dotacji dla Przedszkola Nr 5 za nieobecną nauczycielką, zakupu materiałów w Gimnazjum Nr 1 i innych propozycji przesunięcia środków.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** wyjaśnił, iż w Przedszkolu Nr 5 nauczycielka znalazła się na zwolnieniu lekarskim i przewiduje się dłuższą jej absencję, toteż dyrektorka poinformowała o tej sprawie i znaleźli rozwiązanie, że ona wystąpi z pismem i to nie było nikomu zaskoczeniem. Nie mówi w odniesieniu do Zespołu Szkół, że to jest niezasadne ale powinien być na bieżąco przepływ informacji między księgową a dyrektorem, księgowa powinna analizować tego typu sprawy i informować o tym dyrektora. Jeśli chodzi

o dodatkowe wynagrodzenie roczne to wiadomym jest, że planuje się tyle ile trzeba, ale potem są sytuacje, że pracodawca nie może wypłacić tej „trzynastki” i tu jest pytanie, czy organ prowadzący powinien postąpić w ten sposób, że jeśli powstała nadwyżka tych środków to do budżetu powinna ona wpłynąć, czy ją odpowiednio zagospodarować zgodnie z przepisami przenosząc na inne cele.

**Członek Komisji-A.Roszczenko** zwrócił uwagę, że jest tu określony cel opiekuńczy i wychowawczy.

**Członek Komisji-A.Bożko** stwierdził, że bardzo fajnie jest, jeśli jedzie się do Białegostoku i dostaje się puchar od marszałka, czy wojewody za pierwsze miejsca. Wiadomym jest to, że trzeba jeździć z dziećmi i ta opieka musi być a tutaj na te podstawowe sprawy tych parę złotych się nie daje i uważa, że jest to złośliwość.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** stwierdził, że na pewno Burmistrz Miasta będzie chciał uporządkować te sprawy dotyczące pozostających środków na dodatkowych wynagrodzeniach rocznych. Zawsze tak jest, że te środki potem jednostki chcą przeznaczać na inne cele. Gdyby na początku roku ta korekta nastąpiła to nie byłoby wniosków, aby te środki pozostałe przeznaczać na inne cele i tego tematu nie byłoby. Myśli, że w przyszłości Burmistrz będzie inaczej podchodził to tych spraw.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił się z pytaniem, dlaczego nie ma tych zmian w budżecie.

**Skarbnik Miasta J.Panasiuk** poinformował, że nie było takich decyzji. Jeśli Burmistrz Miasta nie miał przekonywującej argumentacji, to nie podjął decyzji.

**Członek Komisji-A.Bożko** poprosił Pana Burmistrza o wypowiedź w tej sprawie.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** stwierdził, że jest tutaj osobą posilującą a wszelkie decyzje dotyczące zmian budżetu należą do Burmistrza.

**Członek Komisji-A.Bożko** stwierdził, że zrozumiał, iż prośba dyrektora nie została zaakceptowana bowiem były jakieś błędy.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że na pewno nigdy nie uniknie się zmian budżetowych i to jest normalna sprawa.

Wobec braku wniosków poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania (4-za, 1-przeciw, 1-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji.

Posiedzenie opuściła Pani Alina Niegierewicz- członek Komisji.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej na 2007 rok dla zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.

**Członek Komisji-A.Bożko** porosił o wyjaśnienie - ile to było w tamtym roku.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** wyjaśnił, że w tamtym roku było to 5,69 zł.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił uwagę, że jest to różnica 23 grosze na osobę w porównaniu z obecnie proponowaną stawką.

**Członek Komisji-A.Bożko** zwrócił się z pytaniem - jak będzie ze stawkami za bilety.

**Z-ca Burmistrza-M.Golebiowski** poinformował, że stawki za bilety pozostają te same. Problem polega na tym, że nie podnosimy cen biletów za usługi. Pływalnia wykonuje usługi, które powinny być do zakładu budżetowego dotowane jak w przypadku komunikacji miejskiej, ale też pływalnia wykonuje usługi



niedotowane i jest to solarium, sala ćwiczeń wyposażona w odpowiedni sprzęt, sauna, aerobik, czy też wynajmowanie sali konferencyjnej na różne szkolenia. Natomiast do biletów trzeba dopłacać i to wynika stąd, że ceny biletów pozostają na niezmiennym poziomie tj. 8, 7, 6, 5 i 3 zł. Dopłata jest zróżnicowana i do biletów po 8 zł będzie dopłacać się 3,72 zł, zaś do biletu w cenie 3 zł – 8,72 zł i ta dopłata średnio wyliczona do poszczególnych biletów wynosi 5,92 zł. Wynika to z tego, że w 2007 roku będą wynagrodzenia związane z nabyciem przez pracowników praw do nagród jubileuszowych, zakładana jest 5% podwyżka wynagrodzeń oraz wzrost dodatków stażowych, wzrośnie dodatkowe wynagrodzenie roczne, składki ZUS naliczane przez pracodawcę, składki na fundusz pracy, wartości odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, czy też podatek od nieruchomości, wzrasta też składka na ubezpieczenia zdrowotne. Gdyby była mniejsza dopłata to wówczas cena biletów powinna wzrosnąć, ale wiadomym jest, że z tych usług korzysta ponad 100 tysięcy osób i nie chcą, aby ta liczba się zmniejszyła i niech dzieci, młodzież i dorośli uczą się pływania.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały

*W wyniku głosowania (4-za, 1-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy miasta Bielsk Podlaski w roku 2007 z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Do projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag i wniosków. **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (5-za).*

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2007 r.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że ten plan pracy, jak każdy inny może być w trakcie realizacji modyfikowany w zależności od potrzeb i sytuacji.

Wobec braku uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (5-za).*

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji.

## **Do pkt. 2**

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** zwrócił się z prośbą o zgłaszanie kandydatów na zastępcę Przewodniczącego Komisji.

**Członek Komisji-A.Bożko** zgłosił kandydaturę Pana Andrzeja Roszczenko.

Pan Andrzej Roszczenko wyraził zgodę.

Wobec braku dalszych propozycji **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie kandydaturę Pana Andrzeja Roszczenko na zastępcę Przewodniczącego Komisji.

*W wyniku głosowania (3-za, 1-przeciw, 1-wstrzym.) Komisja wybrała Pana Andrzeja Roszczenko na zastępcę Przewodniczącego Komisji.*

**Do pkt. 3**

**Członek Komisji-J.Bajena** poruszył sprawę terminów organizacji posiedzeń Komisji Oświaty i uważa, że należałoby je tak organizować, aby nie wchodzić w godziny dydaktyczne. Zaproponował, aby posiedzenia odbywały się we wtorki, gdyż w tym dniu odbywają się też sesje i w przypadku nauczycieli sytuacja jest tak ułożona, że raczej tych godzin dydaktycznych nie mają w tym dniu. Zazwyczaj poprzednio komisje odbywały się w poniedziałki wtorki, środy i czasem bywało inaczej w zależności od sytuacji, ale przeważnie takim rytmem to się odbywało.

**Z-ca Przewodn.Komisji-A.Roszczenko** zwrócił uwagę, że wówczas te posiedzenia nie powinny być wcześniej jak o godzinie 11-tej bowiem do godziny 10.30 ma zajęcia.

**Członek Komisji-R.Margański** poinformował, że dzisiaj jest to chyba wyjątkowy termin bowiem tak, jak mówił to Przewodniczący RM Pan Stepaniuk, że ze względu na zapotrzebowanie ze strony Pana Burmistrza ta sesja w takim akurat terminie powinna się odbyć i tak samo w przypadku Komisji termin jest nadzwyczajny dlatego, aby pracownicy Urzędu i wszyscy mogli Komisje przejść w taki sposób, aby odbyły się merytorycznie i jest tu duża wyrozumiałość ze strony radnych dotycząca tych czasami niewygodnych terminów. Od stycznia ma nadzieję, że będzie wszystko planowo łącznie z propozycją godziny posiedzeń Komisji Oświaty uwzględniając dzień posiedzenia wtorek. Zwrócił się z pytaniem, czy ten dzień wszystkim pasuje. Dodał, że sesja też raczej będzie we wtorek o godzinie 9-tej, bowiem takie są sugestie, aby tak to kontynuować. Ewentualnie terminy posiedzeń można uzgodnić później.

**Przewodniczący Komisji-L.Karbowski** stwierdził, że nie wiemy, czy Pani Niegierewicz, która jest teraz nieobecna, ten dzień odpowiada i ewentualnie później mogą to próbować ustalić.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji** podziękował zebranych za udział i zamknął posiedzenie.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokolowała:*  
*E.Gawryluk-Malinowska*

*Przewodniczący Komisji*  
*Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji*

***Leszek Mateusz Karbowski***